

Zj Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmoni, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty poztowej.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

Gminy *Nowosielec* i *Podliski* w obwodzie brzeżańskim założyły w Nowosielcu spólną szkołę trywialną z następującem uposażeniem:

1. Gmina Nowosielec zapewniła: a) z fundacyi hrabi Rzewuskiego po wieczne czasy roczną kwotę 36 zł. 37 c. w. a. gotówką; b) zbieraną przez rozłożenie na wszystkich członków gminy kwotę 124 zł. 30 c. w. a. rocznie; i c) jako dochód z odstąpionego po wieczne czasy nauczycielowi do użytku, przy szkole położonego ogrodu objętości półmorga roczną kwotę 10 zł. w. a.

2. Gmina Podliski zapewniła: a) z fundacyi hrabi Rzewuskiego po wieczne czasy roczną kwotę 17 zł. 42 c. w. a.; i b) rozłożoną na wszystkich członków gminy roczną kwotę 30 zł. 80 c. waluty austr.

Cała zatem dotacyja szkoły wynosić będzie 218 zł. 89 c. w. a. z czego przeznaczają rzeczono gminy 200 zł. w. a. na utrzymanie nauczyciela, 12 zł. w. a. na sprzęty szkolne, a 6 zł. 89 c. w. a. na premia dla młodzieży szkolnej.

Oprócz tego obowiązowały się rzeczono gminy istniejący już w Nowosielcu budynek szkolny stosownie przyrządzić i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, i na opał szkoły dodawać rocznie 6 niż. austr. sagów drzewa; zaś wszelką usługę przy szkole przyjęła na siebie gmina Nowosielec.

Udowodnioną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

## Przegląd polityczny.

**Lwów**, 8. stycznia. Dzisiejszy przegląd polityczny możemy zamknąć znowu w ramach bardzo szczupłych. Przerwa sprawiona świętami w dziennikarstwie nie skończyła się jeszcze, a i z tych stron, z kąd powinny były nadejść dzienniki, nie doszła nas jeszcze poczta dla zamieci śnieżnej. Ztąd ograniczają się dzisiejsze doniesienia nasze na starszych tylko datach, uzupełniających dawniejsze wiadomości telegraficzne. I zdaniem naszym nie odbieżyemy przeto zbyt daleko od toku dziejów teraźniejszych, które podług wszelkiej rachuby politycznej nie mogły jeszcze dotąd odznaczyć się żadnym wypadkiem stanowczym.

Ze spraw krajowych zwracamy najpierw uwagę czytelników na podane w dzisiejszym numerze sprawozdanie wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyalnej pod nazwą „Agenora hrabi Gołuchowskiego. Można powziąć z niego miłe przekonanie o wzroście tej pożytecznej dla kraju fundacyi i o czynności wydziału krajowego.

Najjaśniejszy Pan po kilkudniowym pobycie w Weronie, której ludność wbrew doniesieniom nieprzyjających Austrii dzienników wszędzie z radością Go witała, odjechał napowrót do Wenecyi, z kąd po świętach miał przybyć znowu na dalszą inspekcję do Werony. — Komisya finansowa jest już w pełnym toku prac swoich, i na dniu 8. kwietnia ma się zebrać na pierwsze plenarne posiedzenie.

Anglia gotując się do możliwej wojny, porządkuje swoje gospodarstwo domowe, wiedząc o tem, że ład w domu jest główną podstawą siły. Z noworocznego obliczenia swego skarbu przekonała się, że finanse jej są dość pomyślne, i że przyczyną niedoboru w roku zeszłym był tylko niepodobny do przeprowadzenia w zupełności system Gladstona co do znizienia podatków. Nie lęka się też wojny, obiecując sobie owszem niemałe z niej korzyści dla otwarcia portów unii południowej.

We Francyi nie przemienęło jeszcze wrażenie recepcyi noworocznych, którym dzienniki podsuwają rozmaite domyślne znaczenia. Jednak pomimo tchnących pokojem słów Cesarza prawia korespondenci francuscy dzienników włoskich o bliskiej wojnie i o wojennych przygotowaniach rządu francuskiego. Redukcyja armii skończyła się na zwinięciu dwóch pułków, a i to nastąpiło z innej przyczyny, nie dla oszczędności w wydatkach. Księżna Klotylda jest w stanie błogosławionym. Zycie w Paryżu staje się coraz droższem dla nadzwyczajnego wzrostu ludności. Flota francuska wysłana do Meksyku stanęła już pod Vera-Cruz.

We Włoszech nie ustalili się jeszcze nowy gabinet, i los jego rozstrzygnie się dopiero z zebraniem izb. W Neapolitańskim znalazło stronnictwo reakcyjne następcę Borjesa w osobie generała Tristany, który może rozpalić nanowo wojnę domową.

W Niemczech zaczyna wychodzić znów na jaw sprawa hegemonii pruskiej; zamieszczone dziś w rubryce Niemiec sprostowanie Gazety wiedeńskiej świadczy o tem dowodnie. W Saxonii zaprowadzona została nowa ustawa przemysłowa bez wszelkich wstrząśnień.

W Wirtembergu otrzymali izraelici prawo obieralności na deputowanych sejmowych.

W Rosyi skończył się proces aresztowanych za zdradę stanu, i Michajłow skazany został na 6½ lat do ciężkich robót na Syberję.

Turecyja pomimo swych kłopotów finansowych ratyfikuje traktat handlowy z Anglią. Fuad Basza, w którym Porta pokłada całą nadzieję polepszenia swoich finansów, przybył już do Stambułu, i przyjmowano go z wielką owacją. Jednak sam wielki Wezyr nie zbyt świetnie stawiał na przyszłość widoki w swojej przemowie. Przybył z nim także do Stambułu Józef Karam, i mieszka na wolnej stopie u jednego z adjutantów wielkiego Wezyra.

Z Ameryki nie ma jeszcze nic stanowczego w sprawie angielsko-amerykańskiej.

### Sprawy krajowe.

**Lwów**, 8. stycznia. (Sprawozdanie z zarządu fundacyi stypendyów Agenora hr. Gołuchowskiego.) Dla uczczenia znakomych zasług przez Jego Excelencyę Agenora hr. Gołuchowskiego, byłego c. k. Namiestnika naszego kraju koronnego, około dobra ogółu położonych, zajęli się obywatele ziemscy wschodniej Galicyi składką w celu zebrania funduszu na utworzenie stypendyów dla uczącej się młodzieży pod nazwą: „*Stypendya Agenora hr. Gołuchowskiego*.”

Jakoż istotnie usiłowania te tak pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem, że wkrótce zebrano 3820 zł. w obligacjach częścią pożyczki narodowej, częścią indemnizacyjnych i 3520 zł. gotówką, i uzyskane za te dwie sumy w obligacjach indemnizacyjnych sumę 10.900 złr. m. k. z kuponami od 1. listopada 1860 bieżącemi i książeczkę gal. kasy oszczędności Nr. 20.432 na 27 zł. 61 c. w. a.

Tymczasem zdarzyło się, że suma 4200 złr. m. k., którą były wydział stanowy w roku 1859 przeznaczył z funduszu domostykalnego na formowanie korpusu ochotników w Galicyi, nie została na ten cel obrócona, ponieważ przed jej wydaniem jeszcze wstrzymano we Włoszech kroki nieprzyjacielskie. Postanowił więc były wydział stanowy powyższą sumę 4200 złr. m. k. obrócić na wzmocnienie utworzyć się mającej fundacyi „*Agenora hr. Gołuchowskiego*,” co też istotnie uskutecznił, tak, że fundacyja cała z dniem 30. maja 1860 jako dniem odebrania jej w zarząd wydziału krajowego wynosiła 16.400 złr. m. k. w obligacjach indemnizacyjnych z kuponami od 1. listopada 1860 bieżącemi, i trzy książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 17.759 na 137 zł. 50 c. w. a., nr. 18.929 na 137 zł. 50 c. w. a. i nr. 20.432 na 27 zł. 61 c. w. a.

Dokument fundacyi przez były wydział stanowy ułożony, zatwierdzony został przez c. k. Namiestnictwo dnia 21. maja 1861, które oraz postanowiło, że fundacyja ta wejść ma w życie z drugiem półroczem roku szkolnego 1860/61. W skutek tego postanowienia rozpisal wydział krajowy dnia 5. lipca 1861 l. 405 konkurs, przedłożył w ślad postanowienia dokumentu fundacyi, wszystkie prośby Jego Excelencyi Agenorowi hr. Gołuchowskiemu jako teraźniejszemu nadawcy tych stypendyów, które wedle pisma z dnia 10. października 1861 do l. 865 nadeszłego, nadał stypendya następującym osobom:

a) Stypendyum ręczne dla młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych o 300 zł. w. a. p. Michałowi Godlewskiemu malarzowi;

b) stypendyum ręczne dla ucznia krajowych szkół gimnazjalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych w ilości 200 zł. w. a. p. Janowi Szankowskiemu, słuchaczowi 4go roku prawa na uniwersytecie lwowskim;

c) stypendyum ręczne dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego w ilości 200 zł. w. a. p. Władysławowi Soroczyńskiemu, uczniowi drugiej klasy szkoły rolniczej w Dublinach.

Gdy po odebraniu tego funduszu pod zarząd wydziału krajowego okazało się, że jeżeliby częściowo obrócono kupony za czas od 1. listopada 1860 do 1. maja 1861 od obligacyi indemnizacyjnej na 16.400 złr. m. k. zapadłe na zakupienie nowych obligacyi i tym sposobem na powiększenie kapitału, zawsze stypendya za drugie półrocze roku szkolnego 1860/61 w pozostałej gotówce z rzeczonych kuponów i w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności dostateczne znajdą pokrycie, przeto polecił wydział krajowy uchwałą z dnia 6. lipca 1861 l. 453 kasie głównej, ażeby za powyższe kupony, o ile wystarczą nowe obligacje indemnizacyjne, nabyła, co też w ten sposób uskuteczniła, że kupiła obligacyę indemnizacyjną na 500 złr. m. k. z kuponami od 1. maja 1861 bieżącemi, pozostawiając nie wystarczającą do zakupu obligacyi resztę 67 zł. 4 c. w. a. w gotówce. Ta nowa obligacyja wraz z powyższą na 16.400 złr. m. k. zostały przepisane na jedną obligacyę na 16.900 złr. m. k., tak, że z końcem roku administracyjnego 1860/61 majątek tej fundacyi składa się:

1) Z obligacji indemnizacyjnej na imię fundacji Agenora hr. Gołuchowskiego opiewającej i winkulowanej nr. 5345 z dnia 1. listopada 1853 na 16.900 złr. m. k.

2) Z trzech książeczek gal. kasy oszczędności nr. 20.432 na 27 zł. 61 c. w. a., nr. 17.759 na 137 zł. 50 c. w. a., nr. 18.929 na 137 zł. 50 c. w. a.

3) Z kwoty 67 zł. 4 c. w. a. w gotowiznie.

Rezultat ten zarządu fundacji „stypendyów Agenora hr. Gołuchowskiego“ wydział krajowy podaje do publicznej wiadomości w skutek obowiązku nań dokumentem fundacji włożonego.

**Wiedeń.** Komitet wydziału finansowego.) *Ostd. Post* donosi, że komitet wydziału finansowego rady państwa ukończył 4go b. m. swoje posiedzenia. Na ostatniej sesji nadeszło pismo deputowanego barona Pillersdorfa z doniesieniem, że dla słabości składa godność prezidenta wydziału finansowego. Projekt Tascheka względem organizacji prac komitetu przyjęty został z małymi zmianami. W miejsce Pillersdorfa objął prezydenturę deputowany hrabia Wrba. Pierwsze plenarne posiedzenie komisji finansowej odbędzie się 8go b. m. po południu.

## Anglia.

**Londyn, 4. stycznia.** (Położenie finansowe. — Domysłne korzyści na wypadek wojny. — Rewizya ustaw żeglarskich.) W dniu 1. stycznia podano do wiadomości wykaz dochodów państwa w ostatnim kwartale i całym upłynionym roku. Z wykazów tych pokazuje się, że niedobór, jakkolwiek znaczny, z niczego innego nie powstał tylko z przyczyny znizienia podatków. Rezultat ten napelnia radością całą publiczność i wszystkie dzienniki.

Co do położenia finansowego na r. 1862 pisze *Times*, że żadnych domysłów ani przypuszczeń robić nie trzeba. Anglicy są zawsze przygotowani na najgorszy wypadek, ztąd też rzeczywistość zawsze przyjemniejsza jest dla nich jak wszelkie nadzieje. Powstała obawa, że z początkiem roku 1862 wszystko złoto angielskie odejdzie do Ameryki, ale inaczej się stało, bo zapasy metalu w banku powiększyły się o 25 pct. i większe są nawet jak kiedykolwiek indziej w ostatnich 15 latach. Wyobrazano sobie nędzę robotników, którzy w skutek wojny domowej w Ameryce, zatrudnienie stracili, daleko gorzej jak była w istocie; oto przeszła już połowa zimy, a nie strasznego nie zaszło, i robotnicy obesli się bez pomocy narodu. — Zapowiadająca się wojna z Ameryką, więcej Anglii przynieść może korzyści jak straty. Cała ta część ziemi jest dziś dla Anglii nieprzystępną w czasie wojny, przynajmniej południe stanęłoby dla niej otworem. Chodzi najwięcej o zboże, którego Anglia tyle z Ameryki otrzymuje, ale przerwanie tego handlu zbożowego więcej przyniosłoby straty Ameryce jak Anglii, która z Rosji może także zboża dostawać. Statki korsarskie głównie mogłyby szkodzić Anglikom, ale szkody tym sposobem poniesione, wielorako dałyby się nagrodzić.

— Izba handlowa w Tynemouth zrobiła podanie do rządu z prośbą, aby rząd francuski skłonił do rewizji ustaw żeglarskich na co urząd handlowy odpowiedział: na zapytanie rządu angielskiego rząd francuski odpowiedział, że rząd cesarski ma istotnie zamiar żeglarskie ustawy francuskie w ogólności i szczególności wziąć pod dyskusję, lecz nie chciałby zaprowadzać żadnych zmian w konwencji z obcymi mocarstwami, póki ciało prawodawcze ustaw tych nie zatwierdzi.

## Francya.

**Paryż, 4. stycznia.** (Flota do Meksyku.) *Monitor* donosi, że według depezy z Fort de France, pierwsza eskadra francuska do Meksyku przeznaczona, do Martiniki zawinęła. Eskadra ta składa się z okrętu liniowego „Massena“, trzech fregat i jednego parowca awizowego. Drugi oddział eskadry oczekiwany jest na dzień 15. grudnia. Cała zaś ta flota francuska udać się ma do Hawany i łącznie z siłami mocarstw sprzymierzonych stanąć pod Veracruz około 5. stycznia.

(Posiedzenia komisji municypalnej.) *Dziennik l'Union* twierdzi, że p. Haussmann, prefekt departamentu Sekwany, wniósł, ażeby posiedzenia komisji municypalnej paryskiej przy otwartych drzwiach odbywać się mogły. Cesarz wszelako wnioszek ten odrzucił z powodu, iż w takim razie podobne prawo wszystkim radom katedralnym i municypalnym przyznane być by musiało.

(Obrót handlowy z Ameryką północną.) Izba handlowa w Hawre udała się do ministra marynarki z prośbą, oddania do jej zarządu kilka okrętów wojennych do transportu towarów do północnej Ameryki. Francya bowiem nie posiada dotąd żadnych parowców w tym kierunku podróży odbywających, a że statki angielskie i amerykańskie, z obawy wojny wybuchnąć mogącej zwykłe swoje podróże zaniechały, przeto wszelkie obrót handlowy między Francją a Ameryką północną zupełnie przerwany został.

(Rywalizacja na Madagaskarze.) Wpływ angielski na wyspie Madagaskar stał się przedmiotem ciągłej i bacznej uwagi. Według ostatnich wiadomości, nowy Król tej wyspy wystosował pismo do gubernatora angielskiej wyspy Maurycego (dawniej Isle de France), w którym wyraził nadzieję, iż między tą kolonią a państwem jego zawiąza się niebawem żywe i wolne obroty handlowe; wyraził zarazem życzenie, ażeby w tym celu deputację do niego wysłano. Jakoż deputacja takowa, mając na czele pułkownika Sliddleton, w dniu 22. września do wyspy Madagaskaru odplynęła

z bogatemi dla Króla darami i licznymi powinszowaniami z powodu wstąpienia jego na tron. Między temi znajdowało się powinszowanie Izby handlowej wyspy S. Maurycego.

(Pomieszkania w Paryżu.) *Dziennik le Constitutionnel* chciałby przekonać mieszkańców Paryża, że to nie zupełne przebudowanie stolicy, ale raczej wzrost ludności spowodził niesłychaną drogę mieszkań w Paryżu, ludność bowiem w ostatnich 10 latach pomnożyła się miała o 427.000 mieszkańców. O tem, że i cena wiktuałów w dwójnasób się podniosła, *Constitutionnel* nie wspomina. *Dziennik Courrier du dimanche* twierdzi i dowodzi, że Francya w ostatnich dziesięciu latach, nie tylko bogactwa swego nie pomnożyła, lecz przeciwnie w tym przeciągu czasu znacznie podubożała.

(Stan księżny Klotyldy.) *Independance belge* zapewnia, że w dniu nowego roku urzędowo zapowiedziano w Palais Royal błogosławiony stan księżny Klotyldy.

(Przyczyny zwinięcia pułków.) Korespondent ministerjalnej gazety pruskiej donosi, że dekretem cesarskim z 14. grudnia 1861 rozwiązane zostały dwa pułki, a mianowicie 103. pułk piechoty i 1. pułk cudzoziemski.

Chociaż nie można uważać tego za istotną redukcję armii, bo tam gdzie jest 200 wszystkich pułków, dwa żadnej nie robią różnicy, widać jednak, że postanowiono nowych pułków więcej nie tworzyć, owszem wydatki na armię ile możności pomniejszyć a przynajmniej uporządkować.

Co do rozwiązania pułku 103. do tego były jeszcze inne przyczyny. Pułk ten powstał z dawnych piemoneckich żołnierzy po przyłączeniu Sabaudyi, a że we Francji zwyczajem jest mieszać w pułkach ludzi ze wszystkich departamentów, był przeto wyjątkowym i odrębnym od drugich. Nadto w obozie pod Chalons pułk ten naraził się i zasłużył na nagane. Żołnierze bowiem rozmaite robili owacye generałowi Fanti, który był tam gościem cesarskim. Generał Fanti zmuszonym był co prędzej oddalić się wraz z swym orszakem, aby nie dać przyczyny do groźniejszych demonstracji. To mocno obeszło oficerów. Chociaż obóz pod Chalons zwinięto, pułk 103. pozostał tam za karę całą zimę; czekano tylko sposobności aby go rozwiązać.

Zmiennym był zawsze stan 1. pułku cudzoziemskiego, i zależał głównie od tego, czy do niego więcej czy mniej zbiegów i zagranicznych awanturników przybywało; 2. pułk cudzoziemski jest to sławna niegdyś legia cudzoziemska, przepelniona ludźmi, nie może robić nowych zaciągów, lecz rozwiązany nie będzie.

(Kongregacje żeńskie.) *Dziennik L'Opinion nationale* zamieścił w artykule o stowarzyszeniach religijnych żeńskich następujący wykaz celniejszych, od czasów pierwotnego cesarstwa, dozwolonych kongregacji żeńskich. Pod pierwszym cesarstwem od roku 1807 do 1814 w przeciągu lat 7 udzielono autoryzację 20 stowarzyszeniom żeńskim, pod Ludwikiem XVIII. od roku 1814 do 1824 w przeciągu lat 10 także 20, pod Karolem X. od r. 1824 do 1830 przez lat sześć 41, pod Ludwikiem Filipem od 1830 do 1848 roku lat 17 wydano autoryzację 14, zaś pod Napoleonem III. od roku 1850 do 1856, w przeciągu sześciu lat, 92. A zatem twierdzi *L'Opinion nationale* od roku 1807 do 1848, w przeciągu lat 41, nie więcej wydano autoryzację jak w przeciągu sześciu lat panowania elekta z 10. grudnia. Ztąd widać, że drugie cesarstwo stara się ile możności dogodzić życzeniom stronnictwa klerykalnego.

(Domagania drukarskie.) Do gazety kolońskiej donoszą, że zecerowie drukarni paryskich, którzy oddawna tworzą porządną, znacznym funduszem zaopatrzoną korporację, postanowili nie chodzić na robofę, jeśli właściciele drukarni nie podwyższą im od nowego roku płacy o 30%. Uskarżają się oni, że od 25 lat pobierają ciągle to samo wynagrodzenie, a jednak mieszkanie, żywność i odzienie kosztuje o wiele drożej jak niegdyś. Polityka weszła w słuszne żądania zecerów, i w ten sposób pogodziła ich z właścicielami drukarni, że płace przed 25 laty ustanowione o 20% podwyższone zostały.

## Włochy.

**Sardynia.** (Misya p. Scialoja. — Wiadomości bieżące.) Z Turynu piszą pod d. 30. grudnia co następuje: Wczoraj p. Scialoja, generał sekretarz w ministerjum skarbu udał się do Paryża, w celu ostatecznego porozumienia się z rządem cesarskim względem traktatu handlowego, z Francją zawrzeć się mającego. Wielu jednak mniema, że p. Scialoja prócz tego inne jeszcze finansowe przedmioty wielkiej wagi będzie miał w Paryżu do załatwienia. Zdaje się albowiem, że niektóre domy handlowe pierwszego rządu nie chcą złożyć rządowi sardyńskiemu najbliższej raty zawartej pożyczki, bez dalszych rekojmii. Zdaje się być rzeczą pewną, że rząd francuski w obec własnych finansowych kłopotów, puścił w obieg wszystkie obligi pożyczki włoskiej; chcą także wiedzieć, że władza kościelna wydała okólnik do wszystkich stowarzyszeń religijnych, z poleceniem pozbywania bez zwłoki wszelkich obligów włoskiej pożyczki, jakiby tylko posiadać mogły. Mają to być najbliższe powody znacznego spadku obligów ostatniej pożyczki. — W kółkach naszych politycznych domyślają się wojny na wiosnę wybuchnąć mogącej, co ztąd wnoszą, że korespondencye i listy z Paryża donoszą, że rząd francuski wszelkie przygotowania wojenne czyni.

**Neapol, 27. grudnia.** (Następca Borgesa.) Niezmordowanym usiłowaniami komitetu burbońskiego, pisze *Allg. Zeitung*, udało się znaleźć zastępcę rozstrzelanego Borgesa, w osobie jeno-

rała Tristany, hiszpana, znanego towarzysza broni Cabrery. Tristany przybył przez Tryest do Rzymu, i tamże dowódca niemieckiej armii królewskiej mianowany został. Zdaje się, że nie w Kalabrii i nie w Bazyliacie, jak nieszczęśliwy jego poprzednik, lecz w Abruzzach będzie się starał zorganizować powstanie. Wyznać wszelako potrzeba, że położenie jego trudniejszym jeszcze będzie jak Borgesa. Nadzwyczaj ostra zima tegoroczna, nie sprzyja wcale zebraniu band gerilów, smutny zaś koniec Borgesa pokazał, że chociaż rządy sardyńskie zniechęciły są w Abruzzach, to jednak lud nie jest wcale chętny do powstania w masie, na głos nieznanego generała Franciszka H. Pod jednym tylko względem korzystniejsza jest miejscowość w Abruzzach a to pod względem łatwości schronienia się na terytorium rzymskie, dokąd drogą nieszczęśliwy Borgesa daremnie z Kalabrii torować sobie usiłował. Ta zaś okoliczność, że to znów Hiszpan a nie zaden z generałów wiernych swemu Królowi, powierzone sobie ma dowództwo powstania, zdaje się wskazywać, że legitymistom na teraz nie idzie wcale o stanowcze wypędzenie z kraju Sardyńczyków, ale raczej o utrzymanie ciągłych niepokoi w królestwie neapolitańskim.

## Niemce.

(Sprostowanie.) Korespondent z Miłchowa pisze do *Gaz. wied.*: Trudno pojąć jak to być może aby (p. Sybel) mąż takiego znaczenia politycznego, który wiele lat żył pomiędzy nami, i miał bliskie stosunki z ludźmi wszelkiego stanu, tak mało poznał lud bawarski i jego Króla, aby mógł się łączyć, że kiedyś uznany z własnego popędu hegemonię pruska. Podbiecie nas przemocą, jeżeli możliwe, doprowadziłoby do trzydziestoletniej wojny. Pobudzać do niej to zuchwałstwo, to zdrada wielkiej ojczyzny niemieckiej. — Jednak pomiędzy spokojnymi i oglądymi nawet mężczyznami odzywają się głosy za stanowczym rozstrzygnięciem, które mogłoby nastąpić niewątpliwie, jeżelibyśmy walczyli bez udawania się obcych.

Z przyczyny tej korespondencji, ministerialna gazeta pruska pisze:

Szczególniejszym jest to zaiste wypadkiem, aby organ c. k. austriackiego rządu podawał wzmianki o wojnie domowej w Niemczech, w skutek której kilka, a przynajmniej jedno z państw niemieckich, musiałoby odpaść od związku. Jako dodatek do charakterystyki dziennikarstwa noworocznego może należeć uwaga, że cesarska *Gaz. wied.* poczytuje Prusy za przeciwnika i nieprzyjaciela korony bawarskiej, i zapowiada Prusom klęskę, jeżeli z zagranicy nie będą mieli pomocy.

*Gazeta wiedeńska*, są własne jej słowa, nie potrzebuje bronić się przeciw zarzutom, jakoby z umysłu wyrzuciła Prusom zniewagę. Świadczy za nami długi szereg lat. Wypadek jednak w mowie będący zniewala nas wyznać otwarcie *Allg. Pr. Ztg.*, że zdaniem naszym, użyteczną jest rzeczą, pana Sybel i tych co zdanie jego podzielają co do złudzeń otwarcie wypowiedzianych, oświecić otwarcie, że nie powinni mieć nadziei, aby im wolno było dowolnie w imieniu Prus co do państw niemieckich stanowić.

(Zaprowadzenie ustawy przemysłowej w Saksonii.) Z Lipska donoszą do ministerialnej gazety pruskiej, że ustawa wolności przemysłowej została już w całej Saksonii zaprowadzona; zmiana ta nastąpiła bez żadnych wstrząśnień jakie nieprzyjaciele wolności przemysłu zapowiadali, i jak się zdaje nie będzie przyczyną żadnych złych skutków na przyszłość. Cechy powiększej części pozostaną jak były, ma się rozumieć o tyle, o ile przywileje ich nowej ustawie nie okaza się wprost przeciwne. Dawne fundusze cechów, będą zapewne użyte stósownie. W miejscach dotychczasowych ksiąg wędrowniczych zaprowadzono dla czeładników saskich książki pracy, i te mają zarazem służyć za paszport do podróży w kraju i zagranicą. — Wprawdzie władze saskie nie zawiadomiły jeszcze władz zagranicznych o tej zmianie, lecz ponieważ książki pracy są całkiem podobne do ksiąg wędrowniczych, ponieważ są opatrzone wizą paszportową, i mają na czele drukowane rozporządzenie o nowej ustawie, przeto spodziewać się należy, że zagraniczne władze policyjne nie będą z tego względu żadnych robić trudności.

**Sztutgarda**, 2. stycznia. (Prawo wyborów swobodniejszych w Wirtembergu.) Korespondent *A. Allg. Ztg.* donosi, że ponieważ według nowej ustawy prawa obywatelskie nie mają związku z wyznaniem religijnym przeto przy wyborach deputowanych, żydzi taki sam wpływ mieć będą jak katolicy. Nietylko nawet wyborcami lecz i wybranymi być mogą, jeżeli tylko stosunki ich odpowiadają innym warunkom. Z tej przyczyny liczba wyborców w miastach i powiatach stanie się znacznie większą.

Zdaje się, że wybory zaczną się wkrótce, ponieważ władze powiatowe z polecenia ministerium przygotowują już listy wyborców.

## Rosya i Królestwo Polskie.

**Petersburg**, 3. stycznia. (Uniwersytet petersburski zamknięty.) Cesarz zatwierdził raport ministra oświecenia publicznego, z powodu zamieszek na uniwersytecie St. Petersburgskim podany. Według tego raportu uniwersytet zamknięty zostaje aż do ogłoszenia nowego regulaminu. Studenci i profesorowie mają być rozpuszczeni, pierwszym wolno jest chodzić na inne uniwersytety, ubożsi nawet dostać mają wsparcie na drogę. Profesorowie za zezwoleniem władz przy otwarciu uniwersytetu na nowo mianowani być mogą.

(Wyrok za zbronię stanu na Michajłowa.) Dnia 26. grudnia nastąpiła w Petersburgu egzekucya wyroku przeciw Michajłowowi, skazanemu za zbronię stanu. Kryminalny oddział senatu rządzącego skazał go na 12 lat ciężkich robót na Syberyi. Cesarz zniżył ten wyrok na lat 6 1/2, zwyczajnego wygnania na Syberję. Przed egzekucją władza policyjna wydała obwieszczenie następujące:

Dnia 14. (26.) grudnia, o godzinie 8 z rana na placu przed budynkiem skarbowym, w petersburskiej części miasta będzie odczytany wyrok rady państwa przeciw byłemu sekretarzowi gubernalnemu Michajłowi Michajłow, który za złośliwe rozszerzanie i udział w wydawaniu pism, których zamiarem było podniecać do sprzysiężenia przeciw rządowi, co filary państwa zachwiać mogło, został skazany do ciężkich robót w kopalniach na lat 6 1/2.

Miało być osób obecnych egzekucyi, a i te nie mogły widzieć wiele, z przyczyny zmroku jaki jeszcze zwykle o 8. godzinie rano w Petersburgu panuje. Michajłow stał na rusztowaniu. Nad głową jego złamano szpadę. Pod przęgiem stał 10 minut, poczem niezwłocznie wysłano go na Sybir. Literaci petersburscy złożyli się na powóz dla niego.

*IV. Pr. Ztg.* czyta uwagę, że kara Michajłowa, w stosunku do innych za zbronię stanu, jest bardzo łagodna.

## Turecja.

(Przyjęcie Fuada Baszy w stolicy. — Józef Karam.) Fuad Basza przybywszy burzą na morzu, która go zmusiła zatrzymać się na wyspie Metulin, przybył nareszcie do Konstantynopola parową fregatą „Tail“. Dzienniki francuskie donoszą, że przyjęto go jak zbawcę w nieszczęściu. Przybył z nim także Józef Karam, znany przywódca Maronitów, który wolny na słowo mieszka tymczasowo w domu jednego z adjutantów wielkiego wezyra, w towarzystwie rodaka swego Frango Efendi byłego jenerałnego dyrektora telegrafów. Lud tłumami cisnie się na Pera, aby ujrzeć Józefa Karama. Jest on jeszcze młody, blondyn, wejrzenia łagodnego, w którym jednak przebija się śmiałość. Rząd nie jeszcze względem niego nie postanowił.

(Instalacja Fuada Baszy.) Wielki wezyr Fuad Basza przyjmował u siebie członków konstantynopolskiej komisji finansowej. Na życzenia, które mu składali, odpowiedział, że ani co do niebezpieczeństwa stosunków ani co do konieczności, by łatwemi a pewnemi środkami wyjść z teraźniejszego przesilenia, nie oddaje się żadnym złudzeniom. Jesteśmy, rzekł wielki wezyr, jak żołnierze w trudnej sytuacji; ustąpić znaczyliby ucieczkę; stać niewzruszenie, byłoby to przegrać bitwę; z odwagą, zaparciem się siebie i poświęceniem, musimy postępować naprzód.

(Traktat handlowy z Anglią.) *Journal de Constantinople* podaje traktat handlowy zawarty między Anglią a Turcją. Traktat ten zapewnia wszelkie korzyści dla handlu i przemysłu obu narodów pożądane, a możliwe.

(Riza Basza ułaskawiony.) Riza Basza został ułaskawiony, wysłano po niego parowcem do Smyrny, a w Konstantynopolu ma być uważany jako minister w stanie rozporządzalności. Kurs pieniędzy jest ciągle bardzo wysoki, funt turecki kosztuje 223 piasstrów. Rząd stara się wszelkimi siłami zapobiedz nowemu przesileniu, które istotnie mogłoby stać się niebezpiecznym.

**Dziś nie otrzymaliśmy znowu żadnej poczty.**

## Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen na targach tygodniowych w *Bochni* w miesiącu grudniu r. 1861.

	Mec wazył	Przywiozono	Sprzedano	Płacono w przecięciu za 1 mec w. a.	
	funtów			meców niż. austr.	zl.
Pszonicy . . . . .	85	1250	1250	3	50
Zyta . . . . .	75	1250	1250	3	30
Jęczmień . . . . .	71	750	750	2	58
Owsa . . . . .	51	550	550	1	99
Kartofli . . . . .	.	340	340	1	20

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 8. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Zachariasiewicz Marcel, z Antonowa. — Lawrentiemo Alex., c. ros. radca kol., z Kischenewa. — Ks. Soutzo Alex., z Jas. — Hr. Kumorowski Franc., z Łucyca. — Obmiński Wiktor, z Mycowa. — Rudziński Antoni, z Leszczyna.

Hotel angielski: Soroczyński Roman, z Choronowa.

Hotel krakowski: Bojak Franc., z Wilawcza.

Zajazd Kuhna: Pohorecki Kaj., z Uniowa.

Pod Tygrysa: Zulauf Jul. c. k. przełożony powiat, z Szererca.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 8. stycznia.

PP. Osmulski Jan, do Wielkopola. — Hr. Terenti-Oldi, do Gaje. — Rójewski Konst., do Cieszanowa. — Rubeżyński Alf., do Stanina. — Szymanowski Wład., do Rzeszowa.

**T E A T R.**

**Dziś w teatrze niemieckim: „Der Amtmann“**, komedia ze śpiewami w 3 oddziałach.

Jutro na scenie polskiej: „Intryga i miłość“, tragedia w 5 aktach Fryd. Szyllera.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie Dnia 6. i 7. stycznia 1862.

Table with columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Rea. m., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Table with columns: Pora, Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Rea. m., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu grudniu 1861.

Średni stan barometru był 327.726 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 332.45 dnia 28. zrana.

Najniższy 320.09 dnia 16. zrana.

Średnia temperatura powietrza była — 3.03 R., o 0.92 niższa niż przecięcie 20letnie.

Najwyższa + 4.6 dnia 1. w południe.

Najniższa — 14.8 dnia 31. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 87.29 pr. C.

Największa 97.0 dnia 5. zrana.

Najmniejsza 62.4 dnia 31. w południe.

Całkiem pogodny był tylko 1 dzień, mało pochmurnych nie było wcale, bardzo pochmurnych było 21, a całkiem posepnych 9. Mróz był w 29 dniach, z tych 25 bez odwilży. Mgła była w 7 dniach.

Deszcz i śnieg padał w 14 dniach, z tego sam śnieg w 13; wysokość jego wynosiła 171. — 14. — 3. a wysokość całego atmosferycznego osadu 19.19, o 0.95 więcej niż 20letnie przecięcie.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Pn. 21, Pn. Z. 2, Z. 32, Pł. Z. 7, Pł. 7, Pł. W. 14, W. 6, Pn. W. 4. Siła jego była w ogóle mierna, tylko 16., 29. i 31. była burza zachodnia.

Z codziennych spostrzeżeń zmiany przeciętnej na rozmaitych instrumentach przedstawia się następujący przegląd: Codzienny średni

stan barometru podniósł się z 326.840 dnia 1go, na 332.05 dnia 10go; spadł 16go na 320.917, osiągnął 21. znowu 330.27 a do 28go podniósł się po małych zmianach na 332.003. Średnia temperatura powietrza spadła z + 2.77 dnia 1go już dnia 4go na — 1.0, doszła dnia 11go do — 7.87, stała tylko od 17go do 19 cokolwiek nad 0, dnia 20go była — 6.50, a do 31go spadała z małymi zmianami aż do — 9.77. Codzienny średni nacisk par spadł odpowiednio temperaturze powietrza z 2.07 dnia 1go na 0.61 dnia 31go. Średnia wilgoć powietrza chwiała się przez cały miesiąc między 80.30 pr. C. dnia 1go, a 94.37 dnia 7go, i zmniejszała się tylko dnia 31go na 76.97. Wiatr był aż do 7go północny, potem aż do 15go południowo-wschodni, poczem panował przeważnie wiatr zachodni. Największa ilość śniegu w 24 godzinach dochodziła 5go wysokości 46. Średni stan ozonometru był najniższy 5.47 dnia 4go; najwyższy podniósł się dnia 10go na 10.00, trzymał się po największej części około 9. Średnia elektryczność powietrza była do 16go dość mocna, i podniosła się 4go na 5.7; zaś w drugiej połowie miesiąca była już znacznie słabszą, i ten sam stosunek zachodził także co do elektryczności ziemi. D. R.

Kurs lwowski.

Dnia 8. stycznia

Table of exchange rates for various currencies and goods, including Dukaty holenderski, Dukaty cesarski, and others.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wekeli.

Dnia 8. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 81.90. Metaliki po 5% za 100 złr. 67.20; po 4 1/2% za 100 złr. —; po 4% za 100 złr. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 złr. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 759. Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 178.70; niższo-aust. towarstwa eskontowego —. Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 złr. —. Weklowy. Za 100 złr. południowo-niemieckiej waluty —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 141.10. Medyon za 100 złr. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —. Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.68, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —. półkorony —. Srebro 139.50.

KRONIKA.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. stycznia 1862.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

Large table listing meat prices for various cuts (Polędwica, Rozbratel, Pieczeń, etc.) and butchers (Bass Berl, Kohman Antoni syn, etc.) with columns for price and butcher name.

Z urzędu targowego stołecznego miasta Lwów, 1. stycznia 1862.